

Włodzimierz Olszaniec (Warszawa)

Iacopo Angeli da Scarperia, łaciński tłumacz *Listu Pseudo-Arysteasza*¹

Rozpocznę od cytatu, który pochodzi z przedmowy do biografii Cyce-rona (*Cicero novus*) autorstwa Leonarda Bruniego Aretina. Bruni zwraca się do Niccolò Niccolego, wyjaśniając, że napisał to dziełko, aby poprawić nieudolny przekład na łacinę biografii Plutarchowej sporządzony wcześniej przez innego tłumacza:

[...] „ten, kto dokonał przekładu” – pisze Bruni – „był może i człowiekiem poczciwym, lecz niezbyt wykształconym: z powodu nieznamościami literatury greckiej pomylił się w wielu miejscach, te zaś, w których się nie pomylił, przelożył na skutek pewnej jałowości umysłu nie dość dokładnie i zgrabnie. [...] Powziąłem zatem zamiar, by zaradzić – na miarę mych możliwości – szpetocie tej łaciny: natychmiast wyszukałem grecki wolumin i przystąpiłem do nowego tłumaczenia².

Tłumaczem tym – którego nazwisko tu nie pada – był Iacopo Angeli da Scarperia, uczeń Coluccia Salutatiego i towarzysz Bruniego z czasów

¹ Referat ten jest skróconą i zmodyfikowaną wersją tekstu pt. „W kręgu uczniów Chrysolorasa: Iacopo Angeli da Scarperia, Leonardo Bruni i pierwszy łaciński przekład *Listu Pseudo-Arysteasza*”, opublikowanego jako rozdział mojej książki *Od Leonarda Bruniego do Marsilia Ficina. Studium renesansowej teorii i praktyki przekładu*, Instytut Filologii Klasycznej UW, Warszawa 2008, s. 85–139. W rozdziale tym pomieściłem edycję krytyczną *Listu*, z której pochodzą wszystkie cytaty w niniejszym tekście.

² Przekład K. Rzepkowskiego za: *Humanistyczne żywoty filozofów starożytnych*, red. W. Olszaniec i K. Rzepkowski, Wydawnictwa UW, Warszawa 2008, s. 41 („Biblioteka Renesansowa”, t. 1).

studiów u bizantyjskiego nauczyciela greki Manuela Chrysolorsa³. Iacopo zajmuje pewne miejsce w historii XV-wiecznego zainteresowania Plutarchem, ponieważ jako pierwszy z włoskich humanistów rozpoczął tłumaczenie *Żywotów równoległych* na łacinę⁴. W 1400 roku przełożył *Żywot Brutusa*, a w kolejnym roku biografię Cyncerona, które to tłumaczenie Leonardo Bruni ocenił tak negatywnie, że uznał za konieczne przygotowanie nowej wersji⁵. Krytyczny osąd przekładu Angelego sprawił też, że *Vita Ciceronis* stała się przedmiotem gruntownej rewizji dokonanej przez Guarina z Werony⁶. Zajmę się tu jednak innym tekstem, którego autorstwo przypisał Iacopowi Angelemu włoski badacz Alberto Vaccari⁷ – anonimowym tłumaczeniem tzw. *Listu Pseudo-Arysteasza*, czyli znanej apokryficznej relacji o okolicznościach powstania greckiego przekładu Starego Testamentu (*Septuaginty*).

Jako pewnik możemy przyjąć jedynie, że przekład ten sporządził jeden z uczniów Coluccia Salutatiego. Nie ułatwia sprawy fakt, że tekst zachował się w *codex unicus*, Laurentianus 25 sin. 9, pochodzącym z biblioteki kościoła Santa Croce i należącym do franciszkanina Tedalda della Casa⁸. Atrybucja zaproponowana przez Vaccariego nie spotkała się z uznaniem: względy stylistyczne skłoniły znakomitego znawcę wczes-

³ Jeśli chodzi o biografię i twórczość Iacopa Angelego, zob. P. Falzone, hasło „Iacopo di Angelo da Scarperia”, w: *Dizionario Biografico degli Italiani*, t. LXII, Roma 2004, s. 28–35.

⁴ Na temat przekładów Iacopa Angelego z Plutarcha zob. M. Pade, *The Reception of Plutarch's Lives in Fifteenth-Century Italy*, Museum Tusulanum Press, Copenhagen 2007, t. I, s. 113–126, z dalszymi odsyłaczami bibliograficznymi („Renaissancestudies”, vol. 14).

⁵ Por. M. Pade, *The Reception of Plutarch's Lives...*, t. I, s. 118, 154.

⁶ Por. R. Weiss, *Medieval and Humanist Greek. Collected Essays*, Padova 1977; M. Pade, *Revisions of Translations, Corrections and Criticisms: Some Examples from the fifteenth-century Latin Translations of Plutarch's Lives*, w: *Methodologie de la traduction: de l'Antiquité à la Renaissance. Actes du colloque de Luxembourg*, ed. C. M. Ternes, M. Mund-Dopchie, Centre universitaire de Luxembourg. Département des Lettres, Luxembourg 1994, s. 187–189 („Études classiques”, IV).

⁷ A. Vaccari, *La fortuna della lettera di Aristeia in Italia*, w: Id., *Scritti di erudizione e di filologia*, Roma 1952, t. I, s. 4 („Storia e letteratura”, vol. 42). Hipotezę Vaccariego poparł F. Mattesini, *La biblioteca francescana di S. Croce e Fra Tedaldo della Casa*, „Studi francescani” 1960, 57, s. 307.

⁸ Szczegółowy opis tego rękopisu w: *Umanesimo e Padri della Chiesa. Manoscritti e incunaboli di testi patristici da Francesco Petrarca al primo Cinquecento (Mostra Biblioteca Medicea Laurenziana, 5 febbraio – 9 agosto 1997)*, a cura di S. Gentile, Roma

norenesansowego humanizmu, Roberto Weissa, do przyjęcia, że autorem tłumaczenia *Listu* był Leonardo Bruni⁹. Niezgodność opinii badaczy wydaje się zaskakująca; jeżeli bowiem przekłady Iacopa Angelego i Leonarda Bruniego dzieli znaczna różnica jakości – a taka różnica bez wątplenia istnieje – może dziwić, że tłumaczenie jednego i tego samego tekstu przypisuje się bądź Angelemu, którego styl łaciński Weiss określił wręcz jako „okropny”¹⁰, bądź Bruniemu, uważanemu powszechnie za najbłędszego tłumacza z greki w pierwszych dziesięcioleciach Quattrocenta¹¹. Możemy przypuszczać, że humanista z Arezzo nie byłby zadowolony z faktu, że zestawia się go jako tłumacza z człowiekiem, którego uważał za „niezbyt wykształconego” i który, jak pisze, przekładał szpetną łaciną.

Atrybucja zaproponowana przez Weissa sięga w rzeczywistości XIX-wiecznych wydawców greckiego tekstu *Listu* – Ludwiga Mendelssohna i Paula Wendlanda¹². Niedawno została powtórzona przez Paula Botleya w książce o łacińskim przekładzie w czasach renesansu¹³, autor jednak nie przytoczył żadnych nowych argumentów. Inni badacze zajęli ostrożniejsze stanowisko, jak na przykład Concetta Bianca w swoim studium przekładów interlinearych z greki w środowisku Salutatiego¹⁴

1997, s. 153–156; *Luciano di Samosata. Caronte, Timone. Le prime traduzioni*, a cura di E. Berti, Sismel – Edizioni del Galluzzo, Firenze 2006, s. 73–74.

⁹ R. Weiss, *op. cit.*, s. 244–245, przyp. 117.

¹⁰ *Ibidem*, s. 275: „As for the style of his Latin, it is not exaggerated to say that it is simply atrocious”. Podobne zdanie, jakkolwiek w łagodniejszy sposób, wyraża G. Ianziti, *A Life in Politics: Leonardo Bruni's „Cicero”*, „Journal of the History of Ideas” 2000, 61, s. 46: „Angeli was far from being a distinguished Hellenist”.

¹¹ Tę różnicę podkreśla M. Pade, *The Reception of Plutarch's Lives...*, t. I, s. 127: „Whereas Angeli was in no way outstanding either as a Greek scholar or as a writer, Bruni's original writings and the quality and Latin style of his translations made him the most widely read contemporary writer in the fifteenth century”.

¹² *Aristeae quae fertur ad Philocratam epistulae initium*, ed. L. Mendelssohn, Iurievi 1897; *Aristeae ad Philocratam epistula*, ed. P. Wendland, Bibliotheca Teubneriana, Lipsiae 1900, s. XXIII.

¹³ P. Botley, *Latin Translation in the Renaissance. The Theory and Practice of Leonardo Bruni, Giannozzo Manetti, Erasmus*, Cambridge University Press, Cambridge 2004, s. 10.

¹⁴ C. Bianca, *Traduzioni interlineari dal greco nel circolo del Salutati: Jacopo Angeli, Niccolò Niccoli, Leonardo Bruni?*, w: R. Maisano, A. Rollo, *Manuele Crisolora e il ritorno del greco in Occidente (Atti del Convegno Internazionale, Napoli 26–29 giugno 1997)*, Napoli 2002, s. 149.

czy Antonio Carlini, który w recenzji zbioru prac Weissa *Medieval and Humanist Greek* podkreślił konieczność przeprowadzenia gruntownej analizy stylistycznej w celu rozstrzygnięcia problemu atrybucji¹⁵. Celem mojego referatu jest przedstawienie wyników takiej analizy. Postaram się zweryfikować hipotezy badaczy poprzez porównanie stylu anonimowego przekładu *Listu* ze specyficznymi cechami tłumaczeń Iacopa Angelego i Leonarda Bruniego.

Lektura *Listu Pseudo-Arysteasza* w przekładzie łacińskim przekazywanym przez kodeks Tedalda della Casa pozwala wyróżnić grupę charakterystycznych cech stylu tego tłumaczenia. Oto najważniejsze z nich:

- Nagminne używanie zdań podrzędnych ze spójnikiem *quod* tam, gdzie łacina klasyczna wymagałaby składni *accusativus cum infinitivo*. W sumie odnotowujemy ponad 40 przykładów takiego zjawiska w stosunkowo krótkim przecież tekście, jakim jest *List*. Należy zauważyć, że jeśli chodzi o tryb takich zdań z *quod*, tłumacz jest niekonsekwentny: w niemal połowie przypadków używa koniunktywu, w pozostałych indyktywu. Niekiedy niekonsekwencją taką można odnotować nawet w obrębie jednego zdania, np. „Si [...] recordetur, quod homo existens hominibus principetur et quod Deus superbos dispergit et humiles exaltat” [263] – *coniunctivus principetur* użyty zostaje obok indyktywów *dispergit* i *exaltat*. Innym razem a.c.i. jest wymieszane ze zdaniem z *quod*, np. „Decernimus enim preter genitoris nostri voluntatem et preter equum et iustum hos fuisse captivos; et quod illorum militum temeritate eorum provincia populata est [23]”. Należy wreszcie odnotować zastosowanie konstrukcji a.c.i. po czasowniku *inquit*, w łacinie niezmiernie rzadkie, np. „Et ultra procedens se scire inquit, quod humanus existens rex” [124].

- Kolejną cechą jest stosunkowo wierne zachowanie struktury składniowej zdań greckich (jednak bez popadania w skrajność tłumaczenia *ad verbum*). Tłumacz podąża często za zdaniem greckim, nie próbując zbudować bardziej symetrycznej struktury zgodnej ze stylistyką łaciny. Poszanowanie oryginalnej struktury syntaktycznej prowadzi do bardzo częstego używania form imiesłowowych zamiast zdań podrzędnych (czasowych, przyczynowych czy warunkowych) – z pewnością

¹⁵ A. Carlini, recenzja książki R. Weissa *Medieval and Humanist Greek. Collected Essays*, Editrice Antenore, Padova 1977, „Annali della Scuola Normale Superiore di Pisa. Classe di Lettere e Filosofia” 1978, 8, s. 1756.

częstsze niż użycie poświadczony w klasycznej prozie łacińskiej. Zjawisko to obejmuje systematyczne oddawanie greckiej konstrukcji genetivus absolutus za pomocą łacińskiej konstrukcji ablativus absolutus, nawet tam, gdzie w grece występuje participium praesentis od czasownika *εἶναι* ('być') – *ὄν, οὖσα, ὄν* – niemające odpowiednika w łacinie. W takich wypadkach tłumacz stosuje formy participium praesentis od czasownika *existere*, jak w następującym zdaniu: „Si omnia cum premeditationibus facias non credens calumniis, sed ipse dictorum examinatore existens et iudicio que occurrerint librans perficiensque, absque erroribus eris” [252]. Znajdujemy tu nagromadzenie aż czterech imiesłowów. W innym zdaniu: „Aspicientibus ad auri culturam quedam letitia gestiens cum admiratione summa nascebatur, continuo mente ipsos adducendo ad uniuscuiusque artis ingenium” [78] jest ich trzy. Podam teraz kilka przykładów użycia participium *existens* w konstrukcji ablativus absolutus (w tłumaczeniu greckiego genetivus absolutus): „tantis existentibus istis” [312], „pluribus his existentibus” [39], „Omnibus vero in obedientia existentibus” [254]; „una inclinatione omnium existente” [129]. Konsekwencją podejścia, które polega na wiernym oddawaniu oryginału greckiego, są konstrukcje obce łacinie klasycznej – kalki syntaktyczne z greki. Oto przykłady: „Huic autem voce exultatus” („Ἐπιφωνήσας δὲ καὶ τοῦτῳ”) [196]; „sed horum tantummodo curare” („τῆς δὲ τούτων ἐπιμελείας φροντίζειν”) [245]; „ad Deum orare” („εὐχῶνται πρὸς τὸν θεόν”) [305]. Spotykamy też zaburzenia konstrukcji składniowej (anakoluty).

- W zakresie leksyki widoczne jest upodobanie do grupy słów, których bardzo częste użycie sprawia wrażenie maniery. Do tej kategorii należy nagminne stosowanie przyimka *iuxta* w tłumaczeniu greckiego *κατά* (lub *καθώς*). Odnotowujemy je dwukrotnie częściej od użycia przyimka *secundum* w tym samym znaczeniu. Rzuca się w oczy częste stosowanie form czasownika *existere* zamiast *esse*, nie tylko przy oddawaniu greckiego imiesłowu *ὄν, οὖσα, ὄν* (maniera typowa dla tłumaczy średniowiecznych), lecz również jako słowa posiłkowego w perfectum i plusquamperfectum passivi, np.: „constitutum existeret” [307]; „perpetratum extiterit” [133]; „deputatus extiterat” [182]; „relatum extiterit” [268]. Następnie dodam tu systematyczne stosowanie spójnika *ut* w tłumaczeniu greckiego spójnika *ὡς* w znaczeniu czasowym ('kiedy'), choć łacina preferuje tu zastosowanie *cum*. Odnotowujemy 11 przy-

padków *ut* wobec zaledwie dwóch, w których tłumacz *Listu* wybrał *cum*. Oto kilka przykładów: „*Ut vero singula compleverunt*” [77]; „*ut in ministerio Eleazarum aspeximus*” [96]; „*ut rex viros aspexit*” [176]; „*ut volumina detexerunt*” [177]; „*ut a sermone cessatum est*” [293].

Aby ocenić przekład łaciński tekstu greckiego, należy przeanalizować poprawność rozumienia oryginału. Lista błędów interpretacyjnych w łacińskiej wersji *Listu* jest dość długa, choć nie nadzwyczaj obszerna. Oczywiście nie biorę tu pod uwagę błędów, których źródłem było zepsucie tekstu w greckim kodeksie będącym podstawą tłumaczenia. Mimo że rękopis ten zaginął, zawierał on niektóre zepsucia obecne w zachowanej tradycji rękopiśmiennej, co znajduje odzwierciedlenie w przekładzie. Tłumaczenie wskazuje też, że zaginiony grecki wzorzec posiadał również kilka bardzo dobrych lekcji niepoświadczonych w znanych nam manuskryptach, ale które można odtworzyć poprzez odwrotny przekład – z łaciny na grekę. Pomocna jest tu okoliczność, że, jak już wspomniałem, mamy do czynienia z tłumaczeniem wiernym.

Dla zilustrowania błędów w rozumieniu greki popełnionych przez anonimowego tłumacza wybrałem szczególnie rażący przykład. W rozdziale 283 *Listu Pseudo-Arysteasza* król Ptolemeusz pyta jednego z 70 tłumaczy, jakiemu zajęciu władcy powinni oddawać się przez większość czasu: „*In quibus oportet reges plurimum temporis agere?*”. Odpowiedź – „*ἐν ταῖς ἀναγνώσεσι καὶ ἐν ταῖς τῶν πορειῶν ἀπογραφαῖς διατρίβειν ὅσαι πρὸς τὰς βασιλείας ἀναγεγραμμέναι τυγχάνουσι πρὸς ἐπανόρθωσιν καὶ διαμονὴν ἀνθρώπων [...]*” – przetłumaczona jest następująco: „*In recensionibus, inquit, scortorum quecumque ad hominum correctionem atque permanentiam in regia descripta sint*”. Zdziwienie wywołuje użycie słowa *scortorum*, zupełnie pozbawionego tu sensu: jest to mianowicie dopełniacz liczby mnogiej od łacińskiego rzeczownika *scortum* o znaczeniu ‘ładacznica, prostytutka’, tłumaczący greckie *πορειῶν* – dopełniacz liczby mnogiej od rzeczownika *πορεία* – ‘wędrówka, droga’. Możemy przypuszczać, że przyczyną tego błędu jest pomylenie formy *πορειῶν* z *πορνεῶν*, dopełniaczem od greckiego rzeczownika *πορνεία* oznaczającym prostytucję.

Równie długa jest lista tłumaczeń niejasnych lub nieudolnych stylistycznie, co sprawia, że pozytywną ocenę Weissa, piszącego o „godnych uwagi zaletach przekładu”¹⁶, należy uznać za przesadzoną.

¹⁶ R. Weiss, *op. cit.*, s. 244–245.

Przejdę teraz do porównania. Przeanalizowałem grupę łacińskich tłumaczeń Iacopa Angelego i Leonarda Bruniego, starając się odnaleźć w nich te same cechy charakterystyczne, które wyróżniłem w anonimowej wersji *Listu*. W analizie posłużyłem się pierwszymi przekładami Iacopa – *Vita Bruti* i *Vita Ciceronis* – oraz najwcześniejszymi tłumaczeniami Bruniego: *Kritonem* (1404) i *Fedonem* (1405). Niestety nie udało mi się dotrzeć do jego pierwszego przekładu z Plutarcha – *Vita Antonii* – sporządzonego przed 1406 rokiem. Taki wybór tekstów uzasadniają słowa zawarte w przedmowie do *Listu*, adresowanej do Tedalda della Casa: „inter primos laboris mei fructus Deo primitias dedi”. Wskazują one, że przekład ten był jedną z pierwszych prac anonimowego tłumacza. Streszczę teraz wyniki porównania.

Pierwsza wyróżniona przeze mnie cecha – użycie zdań podrzędnych z *quod* zamiast konstrukcji a.c.i. – jest niezwykle częsta w tłumaczeniach Plutarcha autorstwa Iacopa Angelego. Podobnie jak tłumacz *Listu*, Angeli niekonsekwentnie stosuje tryby: używa tu zarówno koniunktywu, jak i indyktywu, bez różnicy; niekiedy nawet oba te tryby użyte są w tym samym zdaniu, np.: „Brutus Ciceroni scribit, quod dominum moleste non ferebat, sed eum, qui dominum oderat, vereretur”. Leonardo Bruni, przeciwnie, prawie zawsze używa trybu łączącego. W jego łacińskim *Kritonie* *coniunctivus* zastosowany jest w tej sytuacji jedenaście razy, podczas gdy *indicativus* jedynie raz. Ponadto w pismach Bruniego zauważalna jest tendencja do używania w tego typu zdaniach podrzędnych spójnika *quoniam* (cztery razy w *Kritonie*) zamiast *quod*. Nie spotykamy tego ani w łacińskich biografiach Iacopa Angelego, ani w tłumaczeniu *Listu Pseudo-Arysteasza*.

Stosunkowo wierne oddawanie struktury składniowej i konsekwencje tej praktyki w postaci obfitego użycia imiesłowów to jedna z najbardziej charakterystycznych cech tłumaczeń Plutarcha autorstwa Iacopa Angelego. Nagromadzenie form imiesłowowych, obce stylistyce łaciny, jest widoczne już na pierwszy rzut oka. Iacopo oddaje grecki *genetivus absolutus* za pomocą łacińskiego *ablativus absolutus* – to zjawisko dostrzegła już Lucia Cesarini Martinelli, która przeanalizowała *passus* z *Vita Bruti*¹⁷. Oto przykład (zestawienie aż pięciu imiesłowów): „Ceterum nocte procedente Brutus accubans, ut tulerat casus, ad Clitum

¹⁷ L. Cesarini Martinelli, *Plutarco e gli umanisti*, „Antichi e moderni. Supplemento annuale di Schede umanistiche” 2000, 2, s. 15.

eius familiarem alloquitur; quo tacente atque illacrimante Dardanum scutiferum ad se ducens sermonem quendam privatum cum ipso egit” (*Brut.* 52, 1). Natomiast w pierwszych tłumaczeniach Bruniego nie spotykamy tak licznych nagromadzeń imiesłowów. Można by oczywiście wysunąć zarzut, że zastosowanie konstrukcji genitivus absolutus w dialogach Platona (które uczyniłem przedmiotem analizy) jest rzadsze niż w biografjach Plutarcha i w *Liście Pseudo-Arysteasza*. Przejdę zatem do omówienia kolejnej grupy cech, które skłaniają do przypuszczenia, że anonimowym tłumaczem *Listu* był Iacopo Angeli.

- Użycie konstrukcji a.c.i. po czasowniku *inquit*. Przytoczyłem już miejsce z *Listu Pseudo-Arysteasza*, oto przykład z *Brutusa* w przekładzie Angelego: „Cassium inquit Messala tum conspectum fuisse et silentio pressum”.

- Tendencja do używania spójnika *ut* zamiast *cum* w znaczeniu czasowym. Podobnie jak tłumacz *Listu*, Angeli regularnie oddaje w ten sposób greckie *ὅς*, np.: „ut vidit Brutum gladium in se enudatum ferentem” (*Brut.* 17, 6); „Ut ergo ad potum perventum est” (*Brut.* 24, 6); „Brutus ut urbem nactus est” (*Brut.* 26, 2).

- Upodobanie do użycia przyimka *iuxta* zamiast *secundum* w tłumaczeniu greckiego *κατά*: „iuxta leges” = „κατὰ τοὺς νόμους” (*Brut.* 14, 7); „iuxta enim eandem horam” = „καθ’ ἥν” (*Brut.* 36, 4). Brunni, przeciwnie, woli używać *secundum*, jak pokazuje jego łaciński *Fedon*, gdzie odnotowujemy dziesięć zastosowań tego przyimka, podczas gdy *iuxta* w tym znaczeniu występuje jedynie raz.

- Użycie czasownika *existere* w funkcji słowa posiłkowego w formach perfectum i plusquamperfectum passivi. W *Vita Bruti* są to następujące formy: „accusatus extiterat” (*Brut.* 11, 2); „consuetum extiterat” (*Brut.* 27, 5); „affectam extitisse” (*Brut.* 5, 2). Tak zbudowane formy nie występują w przekładach Bruniego.

- Zarówno Iacopo Angeli, jak i tłumacz *Listu* mają tendencję do oddawania sensu oryginału za pomocą jego przeczenia, czyli stosowania figury *litotes*. Oto kilka przykładów: „Cicero non expers calumnie fuit” (*Cic.* 8, 1) – to zdanie tłumaczy stwierdzenie pozytywne „ὁ Κικέρων διαβολὴν ἔσχεν”; „contentiones non parve” (*Brut.* 12, 1) = „προάγωνες δὲ μεγάλοι”; „non parva illorum multitudo” (*Arist.* 15) = „πληθῶν ἱκανῶν”; „non parva multitudo” (*Arist.* 114) = „πολὺ δὲ πλῆθος”. Do-

dam do tego przykład z przedmowy do tłumaczenia *Listu*: „non mediocris letitie expers sum”.

- Kolejną cechą stylu wspólną przekładom Iacopa Angelego i tłumaczeniu *Listu* jest częste używanie form superlatiwu *summus* dla wzmocnienia sensu, tam gdzie superlativus ten nie ma odpowiednika w greckim oryginale. Przykład z biografii Brutusa: „cum summa humanitate tractavit” (*Brut.* 26, 2) = „φιλανθρώπως ἐχρήσατο”. Identyczne zastosowanie znajdujemy w *Arist.* 220: „cum humanitate summa ad vigiliam exhortatus est”, gdzie wyrażenie „cum humanitate summa” tłumaczy słowa „μετὰ φιλοφροσύνης”. To samo odnosi się do użycia przysłówka *summe*, często niemającego odpowiednika w grece.

To tylko kilka z wielu cech stylu, które odnajdujemy w tłumaczeniach Iacopa Angelego i w przekładzie *Listu*, a które nie występują w przekładach Bruniego. Poruszę tu jeszcze problem błędów interpretacyjnych. Wspomniałem już, że ich liczba w przekładzie *Listu* jest dość duża, to samo odnosi się do tłumaczeń Plutarcha. Wiadomo jednak, że również pierwsze przekłady Leonarda Bruniego nie są od nich wolne, błędy te nie przekraczają jednak pewnej granicy nierozsądku. Bruni niezrozumiałe tekst próbuje zawsze jakoś naprawić, skracając, rozwijając, przekształcając go tak, by uzyskać sens, czy wreszcie dokonując emendacji. Takie poprawki, których Bruni dokonał *in vertendo*, czyli w procesie tłumaczenia, są obecne już w jego wczesnych przekładach¹⁸. Z pewnością Bruni nie dopuściłby nonsensu porównywalnego do cytowanego powyżej *scortorum* z passusu łacińskiego *Listu Pseudo-Arysteasa*.

Na koniec pragnę podkreślić, że przedstawiłem tu zaledwie część obszernego repertorium przykładów, które wykazują znaczne pokrewieństwo między stylem przekładów Iacopa Angelego a stylem anonimowego tłumaczenia *Listu*. Przykłady te osobno nie mogą stanowić dowodu, rozpatrywane jednak razem nie pozostawiają wątpliwości, iż anonimowym tłumaczem *Listu* był Iacopo Angeli da Scarperia. Wydaje się też, że Roberto Weiss przecenił jakość tego tłumaczenia i że nie wziął pod uwagę pewnej ważnej okoliczności, zasygnalizowanej już przez Vacca-

¹⁸ Por. E. Berti, *Il Critone latino di Leonardo Bruni e di Rinuccio Aretino*, Accademia Toscana di Scienze e Lettere „La Colombaria”, Firenze 1983, s. 93 („Studi”, 62); W. Olszaniec, *Leonardo Bruni, Marsilio Ficino and Their Conjectures in Plato’s Writings*, „Memoirs of the American Academy in Rome” 2004, 44, s. 154–163; Id., *Leonardo Bruni’s Conjectures in Plato’s „Gorgias”*, „Humanistica Lovaniensia” 2006, 55, s. 214–218.

riego¹⁹. Mianowicie w zachowanym liście Iacopa Angelego do Manuela Chrysoloras (*Jacobi Angeli Epistola de morte Pontificis et electione Gregorii XII ad Chrysaloram*) obecne są reminiscencje z przekładu *Listu Pseudo-Arysteasza*. Są to opisy szat kapłańskich i sprzętów liturgicznych, w których Angeli używa identycznej frazeologii. Z drugiej strony sądzę, że Weiss zbyt nisko ocenił przekłady Plutarcha sporządzone przez Angelego, które przy wszystkich swoich wadach i usterkach jako całość nie zasługują na tak surową krytykę. Zresztą pierwsze dwa z tych tłumaczeń – *Vita Bruti* i *Vita Ciceronis* – mają o wiele więcej mankamentów od kolejnych, *Vita Marii* i *Vita Pompei*, gdzie czytelnik nie spotyka tak licznych i poważnych błędów. Surowość w ocenie tłumaczeń Angelego wydaje mi się dlatego przesadzona. Możliwe, że autorytet Leonarda Bruniego i jego krytyczny osąd o swoim towarzyszu studiów wpłynęły nie tylko na XV-wiecznych czytelników, lecz także na niektórych spośród współczesnych badaczy.

Iacopo Angeli da Scarperia – translator of the *Letter of Aristeas*

The first Latin translation of the so-called *Letter of Aristeas* was produced in the beginning of XVth century by an anonymous disciple of Manuel Chrysoloras. This article is an attempt to solve the problem of the authorship of this version. A thorough stylistical analysis shows that its most probable author was Iacopo Angeli da Scarperia.

¹⁹ A. Vaccari, *op. cit.*, s. 4.